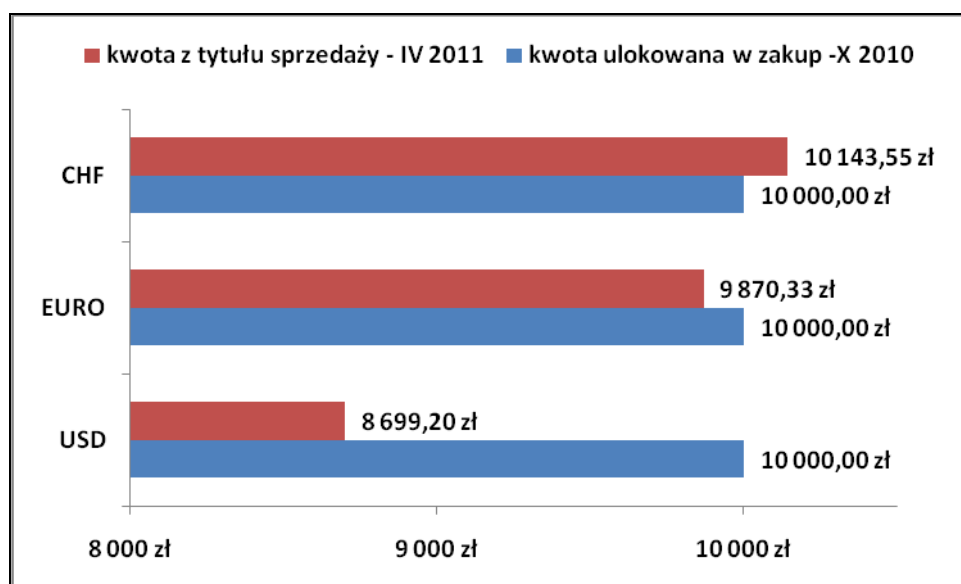


W październiku 2010 roku za **10000,00zł** mogliśmy kupić **3384,095** dolarów amerykańskich, **2508,151** euro i **3338,341** franków szwajcarskich. Byliśmy bardzo ciekawi skutków takich decyzji. Po wykonaniu obliczeń uznaliśmy, że arytmetyka dla niektórych walut okazała się nad wyraz brutalna!

W kwietniu, na zakończenie okresu rozliczeniowego, sprzedaliśmy nasze wcześniej zgromadzone franki, euro i dolary. Z tytułu wyżej wspomnianych transakcji – tzn. po pozbyciu się dolarów uzyskaliśmy **8 969,20 zł** ($3384,095 \text{ dolarów} \times 2,6504 = 8\,969,20 \text{ zł}$), ze sprzedaży euro zgromadziliśmy **9 870,33 zł** ($2508,151 \text{ euro} \times 3,9353 = 9\,870,33 \text{ zł}$), zaś wymiana franka dostarczyła **10 143,55 zł** ($3338,341 \text{ franków} \times 3,0385 = 10\,143,55 \text{ zł}$).

Inwestycja oszczędności w zakup dolarów amerykańskich i euro okazała się nieopłacalna - **ta forma lokaty kapitału przysporzyła strat**. Zyski natomiast przyniosła wymiana franka szwajcarskiego. Teraz rozumiemy dlaczego wcześniej zaciągnięte kredyty we frankach skutkują wyższymi ratami (Ryc. 8.)

Miej oczy szeroko otwarte, to co wcześniej było postępem i nowoczesnością teraz jest anachronizmem!



Ryc.8. Porównanie kwot uzyskanych w wyniku sprzedaży walut

V. ZAMIAST WNIOSKÓW – RENTOWNOŚĆ WYBRANYCH FORM LOKOWANIA OSZCZĘDNOŚCI

Porównanie różnych sposobów zarządzania oszczędnościami nie jest łatwe. Nasz projekt edukacyjny zakładał przede wszystkim aktywną formę lokowania pieniędzy – grę giełdową. Inne sposoby zarządzania gotówką stanowiły jedynie formę odniesienia, stanowiły podstawę dyskusji, którą próbowaliśmy streścić w „Parkieciku”.

Dla potrzeb naszego raportu, uśrednioną wielkość zysków giełdowych - wyznaczoną z przeliczenia profitów na jednego ucznia - postanowiliśmy odnieść do innych strategii lokowania pieniędzy (lokata bankowych, zakupu walut obcych, funduszy). Graficznie przedstawiliśmy to na Ryc. 9.

